

Bohaterskie życie Georgi Dymitrowa będzie przykładem dla narodu polskiego w jego twardej walce o postęp i pokój

Streszczenie przemówienia sekretarza KC PZPR, wicemarszałka sejmu tow. Romana Zambrowskiego, wygłoszonego na uroczystej akademii żałobnej ku czci tow. Dymitrowa, w dn. 8-go b. m. w Warszawie

„W dniu 2 lipca klasa robotnicza na całym świecie wstrząśnięta została bolesną wieścią o śmierci Georgi Dymitrowa... — powiedział Roman Zambrowski na wstępie przemówienia, w którym dał wszechstronną charakterystykę Bohownika i Przewodcy w międzynarodowej walce rewolucyjnej o socjalizm, kierownika zaprzężonej z Polską — Bułgarskiej Republiki Ludowej i sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

„W dniu 2 lipca klasa robotnicza na całym świecie wstrząśnięta została bolesną wieścią o śmierci Georgi Dymitrowa... — powiedział Roman Zambrowski na wstępie przemówienia, w którym dał wszechstronną charakterystykę Bohownika i Przewodcy w międzynarodowej walce rewolucyjnej o socjalizm, kierownika zaprzężonej z Polską — Bułgarskiej Republiki Ludowej i sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Bohaterska walka Dymitrowa była natchnieniem dla polskiej klasy robotniczej

Następuje 22-letni okres walki w warunkach emigracji. Arrestowany w 1933 r. w Berlinie i oskarżony o podpalenie Reichstagu, Dymitrow — bohater procesu Lipskiego — swym zachowaniem na rozprawie, będącej cyniczną i potworną prowokacją hitlerowską — wykazuje, co może zdziałać rewolucjonista bezgranicznie oddany sprawie klasy robotniczej.

W OKRESIE TYM DYMITROW ZAWŁADNĄŁ SERCAMI I UMYŚLAMI MILIONÓW PROLETARIUSZY I ANTYFASZYSTÓW CAŁEGO ŚWIATA — mówi Roman Zambrowski — cytując m. in. głosy organu KPP „Czerwony Sztandar”, wyrażającego ówczesne nastroje polskiej klasy robotniczej. Świadoma niebezpieczeństw, płynących dla Polski ze strony hitleryzmu, polska klasa robotnicza z entuzjazmem śledziła bohaterską walkę Dymitrowa.

kratyczne narodu, jako przewodniczący Frontu Ojczyźnianego. Mówca przytacza słowa radzieckiego poety Tichonowa, który opowiada, jak pewien starszynek z zabitej deskami od świata górskiej wsi bułgarskiej, na swój prymitywny sposób wyraził podziw i uwielbienie dla Dymitrowa.

RODEM I NARODAMI ZSRR. Jest też gorącym orędownikiem zbliżenia, sojuszu i przyjaźni między wyzwolonymi narodami Ludowej Polski i Bułgarii.

Mówiąc o tym, Roman Zambrowski przypomina dni pobytu Dymitrowa w Polsce, jego natchnione przemówienie, wygłoszone w warszawskiej „Romie”, gdy z radością stwierdzał, że Warszawa powstaje do życia jak Feniks z popiołów.

Wychowawca narodu

Mówca zwraca następnie uwagę na dokonaną przez Dymitrowa niespełna 7 miesięcy temu na zjeździe Bułgarskiej Partii Komunistycznej — wnikliwą i głęboką analizę istoty fundamentalnych przeobrażeń społeczno-politycznych w Bułgarii i w innych krajach demokracji ludowej.

mówca stwierdza, że wierny uczeń Lenina i Stalina bezlitośnie demaskował i piętnował zdradę sprawy socjalizmu przez nacjonalistyczną klikę tiłtowską.

DYMITROW I NAJBLIŻSI JEGO WSPÓLBOJOWNICY — DODAJE ROMAN ZAMBROWSKI — WYKARCZOWALI CHWASTY NACJONALISTYCZNE USIŁUJĄCE PLENIĆ SIĘ W BUŁGARSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ.

Wówczas też Dymitrow nakreślił założenia wielkiego planu uprzemysłowienia i socjalistycznej przebudowy wsi w Bułgarii, jako kraju krocącego do socjalizmu. Dziś, u trumny swego uwielbianego Wodza — mówi Roman Zambrowski — bohaterski lud bratniej Bułgarskiej Ludowej Republiki ślubuje zrealizować testament Dymitrowa. — zbudować socjalistyczną, zamożną, szczęśliwą Bułgarię.

Jednolita postawa całej partii i całego ludu pracującego Bułgarii wobec zdemaskowanego burżuazyjnego nacjonalisty Kostowa, znamionuje siłę Bułgarskiej Partii Komunistycznej, jest wspaniałym przejawem ducha proletariackiego internacjonalizmu, w jakim Dymitrow wychował klasę robotniczą swego kraju.

Proces lipski odegrał rolę potężnej batalii sił demokratycznych przeciw hitleryzmowi

Sprawa, za którą oddał życie jest nieśmiertelna

W dni głębokiej żałoby — mówi w zakończeniu sekretarza KC PZPR masy pracującej Polski całym sercem łączą się w uczuciach bólu z całym narodem bułgarskim. Jego ogromna strata jest i naszą stratą.

WA. WIERNEGO TOWARZYSZA LENINA I STALINA, ODWAŻNEGO REWOLUCJONISTY, PŁOMIENNEGO PATRIOTY I TRYBUNA ANTYFASZYSTOWSKIEGO, BĘDZIE DLA NAS PRZYKŁADEM I NATCHNIENIEM W PRACY I W WALCE O ROZKWIAT GOSPODARCY I KULTURALNY NASZEGO KRAJU. O SZCZĘŚLIWE JUTRO NARODU POLSKIEGO, O TRWAŁY POKÓJ, O SOCJALIZM — KOŃCZY SEKRETARZ KC PZPR, WICEMARSZAŁEK SEJMU TOW. ROMAN ZAMBROWSKI.

Podkreślając ogromny wkład Dymitrowa w zespolenie wszystkich sił demokratycznych, oraz w umocnienie światowego obozu pokro-

Mówca charakteryzuje Dymitrowa, jako uosobienie męstwa, siły i wielkości klasy proletariackiej, jako bojownika rewolucyjnego, powiązanego najgłębszą więzią z masami robotniczymi oraz posiadającego zdolność organizowania tych mas i prowadzenia walki — zdolność demaskowania manewrów burżuazji i reformistów — jako trybuna ludowego, obdarzonego wybitnymi zdolno-

Mówi o Dymitrowie, jako o uwielbianym przez masy pracujące przywódcy rewolucyjnego ruchu robotniczego, jako o przewodniczącym Frontu Ojczyźnianego, mówi o jego głębokim przywiązaniu do Związku Radzieckiego.

Podobieństwo historycznego rozwoju Bułgarii i Polski

Wicemarszałek Zambrowski stwierdza, że Georgi Dymitrow wejdzie do panteonu międzynarodowego ruchu robotniczego, jako założyciel Komunistycznej Partii Bułgarii, jako wierny uczeń Lenina i Stalina, który czerpiąc z doświadczenia Rewolucji Październikowej i Partii Bolszewików, hartował Partię bułgarskich komunistów.

ka to z wielu podobieństw historycznych w rozwoju Bułgarii i Polski: rewolucyjny nurt ruchu robotniczego, znajdujący się w nieubłaganej walce z reformizmem i nacjonalizmem, był w obu krajach bliski zasadom ideologicznym walk bolszewików rosyjskich, w obu tych krajach rządy kapitalistyczne weszły w przeszłość w faszystowskie. Oba narody odzyskały wolność i zbudowały ustroj demokracji ludowej, dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR nad hitleryzmem.

Nie tylko klasa robotnicza — podkreśla z naciskiem sekretarz KC PZPR — ale wszystkie siły demokratyczne i patriotyczne narodu polskiego, z ogromnym

W walce przeciwko faszystom i wojnie

Uwolniony z rąk siepaczy hitlerowskich, dzięki potężnemu ruchowi sympatii na całym świecie, przystępuje Dymitrow do aktywnej pracy w Międzynarodówce Komunistycznej i zostaje wybrany sekretarzem generalnym jej Komitetu Wykonawczego.

ki międzynarodowej proletariackiej solidarności i jedności bojowej — pomoc niezbędną dla zwycięstwa w walce. Tylko w najściślejszym sojuszu ze zwycięskim proletariatem Wielkiego Związku Radzieckiego może zwyciężyć klasa robotnicza krajów kapitalistycznych...
Podczas drugiej wojny światowej Georgi Dymitrow wyzwał komunistów całego świata, by stanęli na czele antyfaszystowskiego ruchu wyzwolenczego, rozwija niestrudzoną działalność na rzecz zjednoczenia wszystkich sił patriotycznych przeciwko hitlerowskiemu zaborem, kierując działalnością Bułgarskiej Partii Robotniczej (Komunistów) i walką wszystkich patriotów bułgarskich, z orężem w ręku występujących przeciwko niemieckim, faszystowskim okupantom.

Georgi Dymitrow wejdzie do panteonu międzynarodowego ruchu robotniczego, jako bohater procesu lipskiego i sekretarz generalny Międzynarodówki Komunistycznej, jako wybitny budowniczy i teoretyk demokracji ludowej.

WE WSZYSTKICH TYCH OKRESACH NA CZELE BOHATERSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ BUŁGARII STAŁ GEORGI DYMITROW.

Mówca podkreśla następnie jego szczególną bliskość polskiej klasie robotniczej. Wyni-

Druga życia Wielkiego Rewolucjonisty

Georgi Dymitrow urodził się w 1882 r. w robotniczej rodzinie rewolucyjnej. Trzej jego bracia, czynni działacze robotniczy, bohaterowie zginęli za sprawą robotniczą. Georgi rozpoczął działalność rewolucyjną już w 15 roku życia, a od 1905 r. ku do 1923 jest sekretarzem zjednoczenia rewolucyjnych związków zawodowych.

W wojnie imperialistycznej. Dymitrow zostaje wtrącony do więzienia.

W latach 1908—1912 związki te pod Jego kierownictwem zorganizowały 680 strajków. Od 1903 roku, po rozłamie w centraldemokratycznej partii Bułgarii, Dymitrow staje się jednym z przywódców jej lewego rewolucyjnego skrzydła, tzw. Teśniaków. Partia ta, podobnie jak SDKP i L, stała najbliższą Wielkiej Partii Lenina-Stalina. W wielu zagadnieniach teorii marksizmu i w decydujących momentach rewolucyjnych popierała walkę bolszewików przeciw reformizmowi na arenie międzynarodowej.

Po zwycięskiej Rewolucji Październikowej partia Teśniaków przekształca się w partię komunistyczną.

Dymitrow ogromnie przeżywał się do podważania wpływów reformistów w bułgarskim ruchu robotniczym już przed pierwszą wojną światową i prowadził z nimi walkę na arenie międzynarodowej.

GEORGI DYMITROW JEST JEDNYM ZE WSPÓŁZAJCZYCIELI MIĘDZYNARODÓWKI KOMUNISTYCZNEJ.

W 1915 roku frakcja parlamentarna Teśniaków na czele z Dymitrowem głosuje przeciw kredytowi wojennym i protestuje przeciw udziałowi Bułgarii

W zwyczajnych wyborach w 1923 r. komunisti otrzymują 21 procent głosów, a radykalna partia chłopska Stambolijskiego otrzymuje większość mandatów. Następuje zbrojny przewrót tautystowski i krwawy pogrom ruchu rewolucyjnego. Georgi Dymitrow staje na czele Głównego Komitetu Rewolucyjnego w powstaniu zbrojnym bułgarskich robotników i chłopów przeciwko rządowi faszystowskiemu. Po silieniu powstania, a z bronią w ręku przekroczył granice kraju. Za kierownictwo zbrojnym powstaniem Dymitrow został dwukrotnie skazany na karę śmierci.

Realizacji tej jedności poświęca Dymitrow swą niewyczerpaną, twórczą energię. Dymitrow wychowuje klasę robotniczą całego świata w duchu wierności nauce marksizmu-leninizmu, zasadom proletariackiego internacjonalizmu. Wyrokuje kierownicze kadry partii marksistowskiej „Proletariacki Internacjonalizm — mówi Dymitrow w referacie na 7-mym Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej — zapewnia iż

WARSZAWA (PAP) — Rada Państwa na ostatnim posiedzeniu w dniu 6 lipca 1949 r. podjęła dwie doniosłe dla wsi uchwały, zmierzające do podniesienia poziomu gospodarki rolnej i dobrobytu wsi:

Rada Państwa przeznaczyła 1 miliard złotych na meliorację i elektryfikację wsi Doniosłe uchwały, zmierzające do podniesienia gospodarki rolnej małych i średniorolnych chłobów

1) W SPRAWIE MELIORACJI.

2) W SPRAWIE ELEKTRYFIKACJI.

Na sfinansowanie tych uchwał została przeznaczona suma 1 miliarda złotych. Mocy pierwszej uchwały Rada Państwa przeznaczyła z samorządowego funduszu wyrównawczego 513 MILIONÓW ZŁ na dotacje dla gmin wiejskich, na zagospodarowanie meliorowanych łąk i pastwisk, co ma szczególne znaczenie dla rozwoju hodowli.

bepośrednio zainteresowanych posiadają wszelkie dane, by zmierzono melioracje wykonać w ramach tegorocznego planu. Mocą drugiej uchwały Rada Państwa przeznaczyła z samorządowego funduszu wyrównawczego 500 MILIONÓW ZŁ na dotacje dla gmin wiejskich, w celu umożliwienia im wzięcia udziału w pokryciu części kosztów elektryfikacji wsi, przewidzianej w planie na 1949 r.

unkni do których zachodzą warunki wykonania robót w 1949 roku.

Prezydja Wojewódzkich Rad Narodowych zwrócą szczególną uwagę na doprowadzenie instalacji elektrycznej do mieszkań chłopów małych, średniorolnych, jak również podejmą kroki zapobiegające pobieraniu nadmiernych opłat za przeprowadzenie instalacji.

Suma powyższa została podzielona pomiędzy województwa, zgodnie z projektem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z tym, że właściwe prezydja Wojewódzkich Rad Narodowych w granicach rozdzielnic będą przyznawały dotacje poszczególnym gminom wiejskim.

Przy realizowaniu akcji melioracyjnej i elektryfikacyjnej prezydja Wojewódzkich Rad Narodowych są odpowiedzialne za prawidłowy rozdział dotacji, oraz są obowiązane do przeprowadzenia kontroli zamierzonych robót i ich oszczędnego wykonania.

Konferencje wojewódzkie w sprawie budżetów samorządowych na rok 1950

WARSZAWA (PAP) — Kancelaria Rady Państwa i Ministerstwo Administracji Publicznej zwołują w całym kraju w okresie od 12 do 16 lipca konferencje wojewódzkie dla omówienia całokształtu prac, związanych z układaniem i zatwierdzeniem budżetów samorządowych na 1950 rok.

W konferencji wezmą udział prezydja Wojewódzkich Rad Narodowych, działacze Wojewódzkich Rad Narodowych, wojewodowie, przewodniczący Powiatowych Rad Narodowych, starostowie, prezydenci miast, oraz zespoły urzędników, związanych z pracami budżetowymi.

Konferencje te będą obsługiwane przez przedstawicieli kancelarii Rady Państwa i Ministerstwa Administracji Publicznej. Wojewódzka Konferencja w Łodzi odbędzie się w dniu 14-go lipca 1949 r., z udziałem ministrów Włocławka i dvr. Zamośćka.

Nasze osiągnięcia i zadania

Mówiąc o dorobku wojewódzkiej organizacji PZPR — trzeba zacząć od tego, co dało naszej organizacji partyjnej zjednoczenie polityczne i organizacyjne polskiego ruchu robotniczego.

Należy stwierdzić, że tradycje jednolitego działania znacznie przyspieszyły w nas proces scalenia organizacyjnego. W szeregu zakładów pracy województwa łódzkiego na długo przed formalnym zjednoczeniem — odbywały się wspólne zebrania, na których podejmowano uchwały, obowiązujące zarówno byłych PPS-owców jak i byłych PPR-owców.

Po Kongresie Zjednoczeniowym w całej wojewódzkiej organizacji partyjnej nie zanotowano żadnych tarć podczas wyborów do władz partyjnych. Wynika z tego, że różnice między partiami członkami PPS i PPR zatarty się nie tylko formalnie, ale że zacierają się one również w świadomości poszczególnych byłych członków obydwu partii. Wyrazem tego był również ostatni obchód 1-go Maja, kiedy byli pepercownicy i byli pepercownicy czuli się w demonstracji, tak jak gdyby znajdowali się w szeregach jednej partii nie od pół roku, lecz od wielu lat. Nie dziwnego: tradycje jednolitego frontu były głęboko zakorzenione wśród proletariatu województwa łódzkiego.

Entuzjazm robotników z powodu zjednoczenia przybrał podobnie jak w całym kraju również na naszym terenie konkretne formy. Pamiętamy wszyscy Czyn Kongresowy, kiedy to partyjni i bezpartyjni robotnicy podjęli przedkongresowe zobowiązania produkcyjne, by dać wyraz swej radości z powodu likwidacji rozbięcia w łonie klasy robotniczej. Działo się to nie tylko w wielkich zakładach pracy, jak PZPB w Pabianicach czy w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Maz., gdzie istniały i istnieją wielkie organizacje partyjne, ale i w małych fabryczkach, w których przeważała nieraz bezpartyjni.

Po Kongresie Zjednoczeniowym ruch współzawodnictwa rozszerzył się i objął nowe dziedziny życia fabrycznego. Wszystko, co łączyło się ze wzrostem tempa produkcji, podniesienia jakości i rozszerzeniem systemu oszczędnościowego, było natychmiast podchwytywane przez masy i wprowadzane w czyn. Był to skutek wzrostu autorytetu Zjednoczonej Partii i aktywizacji wszystkich ogniw partyjnych wyrażającej się w troskliwszej opiece, jaką otaczaliśmy ruch współzawodnictwa pracy i przodowników pracy.

Trzeba jednak stwierdzić, że w wielu zakładach przemysłowych jak np. w PZPB w Żelowie, Błchatowie i Zdunskiej Woli, praca organizacji partyjnych w dziedzinie produkcyjnej nie jest jeszcze zadawalająca. Możemy jeszcze dziś notować liczne wypadki, gdy organizacje partyjne niedostatecznie popularyzują ludzi, wybijających się wysoką jakością produkcji, niedostatecznie wpływają na przekazywanie całym załogom dorobku zespołów najwyższej jakości. Są również jeszcze liczne wypadki, gdy organizacje partyjne nie prowadzą dostatecznej pracy z zespołami współzawodnictwa, nie przyczyniają się do tego, by przodownicy zespołów byli faktycznymi instruktorami i nauczycielami członków swoich zespołów, by podwyższali ich kwalifikacje i podnieśli poziom ich pracy do swojego poziomu.

Niewątpliwie tym sprawom Konferencja poświęci sporo uwagi.

W ciągu miesięcy, jakie upłynęły od chwili zjednoczenia nastąpiła również znaczna aktywizacja organizacji partyjnej na odcinku wiejskim. Przejawiło się to szczególnie wyraźnie w okresie, gdy na porządku dziennym stała akcja hodowlana. Po-

czas tej akcji nauczyli się nasi towarzysze na wsi prowadzić odpowiedzialną pracę partyjną w dziedzinie gospodarczej, potrafili wytłumaczyć masom chłopskim właściwą intencję partii i Rządu w sprawach wiejskich, potrafili wykazać szerokim rzeszom chłopów bezrolnych, małorolnych i średniorolnych, że obrona ich interesów i niezależenie ich od bogaczy wiejskich leży u podstaw naszej polityki wiejskiej.

Dzięki temu województwo nasze w kontrakcji trzody chlewnej ZAJĘTO PIERWSZE MIEJSCE W KRAJU, OSIĄGAJĄC 160 PROCENT WYKONANIA PLANU. Ale również w dziedzinie rozwoju współzawodnictwa pracy na roli, w dziedzinie podniesienia gospodarki PGR-ów mamy do zanotowania pewne osiągnięcia, aczkolwiek na tym odcinku mamy jeszcze przed sobą poważne zadania do wykonania i wiele zaniedbań do odrobienia.

W tej dziedzinie przed wszystkimi naszymi Komitetami Powiatowymi i Gminnymi, przed całą wojewódzką organizacją partyjną stoi poważne zadanie podniesienia PGR-ów na jak najwyższy poziom gospodarczy, uczynienie z nich wzorowych ośrodków produkcji ziarna, trzody chlewnej i bydła, uczynienia z nich ośrodków, przodujących pod względem techniki i organizacji pracy i uczących szerokie rzesze chłopstwa posługiwania się techniką rolniczą i organizacji pracy na roli.

Jako pozytywne należy również ocenić nasze pierwsze doświadczenia w dziedzinie zmiany metod wytwórczości na wsi. Przykład Wilkowie pierwszej w naszym województwie spółdzielni produkcyjnej, poważnie zaczęła oddziaływać na chłopów małorolnych i średniorolnych. Coraz częściej występuje zjawisko garnięcia się ich do spółdzielni produkcyjnych. W wielu wsiach powstają Komitety Założycielskie i Komitety Organizacyjne. Rzecz naszych towarzyszy będzie, by zarówno podczas dalszego powstawania komitetów, jak i podczas przekształcenia już istniejących w spółdzielnie produkcyjne pilnie strzec podstawowych zasad spółdzielczości produkcyjnej: CAŁKOWITEJ DOBROWOLNOŚCI WSTĘPOWANIA DO NICH I ODPOWIEDNIEGO ICH PRZYGOTOWANIA POD WZGLĘDEM ZAOPATRZENIA W MECHANICZNY SPRZĘT ROLNICZY.

Dzisiejsza Konferencja dokonana również oceny ruchu łączności ze wsią. W tej dziedzinie mamy również poważny dorobek, wyrażający się liczbą 511 wyjazdów grup robotniczych. Ale — rzecz jasna — nie liczby w tej dziedzinie są najważniejsze. Ważny jest sam charakter ruchu i jego treść polityczna. Niewątpliwie pod tym względem w ciągu minionego okresu niejednokrotnie popełnialiśmy błędy, polegające na zwięźnieniu zagadnienia i sprowadzaniu ruchu łączności jedynie do remontu maszyn. Błędy te korygowaliśmy i w dalszej pracy dbać będziemy o nasycenie ruchu łączności właściwą treścią polityczną, o to, by stając się bardziej wszechstronnym przyczynił się on do pobudzenia inicjatywy chłopów zarówno pod względem politycznym i gospodarczym, jak i kulturalnym.

Poważnym zadaniem, stojącym przed organizacją partyjną, jest walka z przerostami biurokracizmu w biurach i urzędach, podległych Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Jest to jednocześnie walka o pozyskanie dla naszych ideałów inteligencji urzędniczej. Musimy wychować nowy typ inteligenta — urzędnika, który właściwie rozumie swoją społeczną rolę w ustroju ludowo-demokratycznym, i na tym odcinku mamy już poważne osiągnięcia. Nie zadawaliśmy się jednak nimi. Klub Radnych PZPR stale stawia te sprawy na porządku dziennym. MUSIMY WRESZCIE DOPIĄC TEGO, BY OBYWATEL SPRZED OKIENKA BYŁ WŁAŚCIWIE TRAKTOWANY PRZEZ OBYWATELA ZZA OKIENKA.

Ogromną pracę przeprowadziła organizacja partyjna naszego województwa wśród organizacji masowych. W szeregach ZMP, Ligi Kobiet, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Kół Gospodyń Wiejskich i innych, znajdują się nasi towarzysze, którzy są tam najaktywniejszym elementem.

Większość terenowych organizacji partyjnych otacza szczególną opieką młodzież. Ułatwiają jej pracę organizacyjną, pomagają w organizowaniu imprez, wprowadzają przedstawicieli młodzieży do Rad Narodowych, do egzekutyw partyjnych, do pracy społecznej i politycznej, pomagają jej w organizacji czasów. Trzeba jednak stwierdzić, że to jeszcze nie wszędzie ma miejsce,

że nie wszystkie nasze organizacje zdołały już wypracować sobie właściwy styl pracy wśród młodzieży.

Poważne zadania stoją przed wojewódzką organizacją partyjną w najbliższej przyszłości. Jednym z najważniejszych zadań jest rozbudowa terenowych organizacji partyjnych, zwłaszcza wśród chłopów mało i średnio rolnych, — rozbudowa organizacji masowych, uaktywnienie Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, usprawnienie działalności P. G. R-owców i jeszcze większe uaktywnienie młodzieży.

TE WSZYSTKIE ZADANIA BĘDĄ PRZEDMIOTEM OBRAD KONFERENCJI, KTÓRA NIEWĄTPLIWIE WYTYCZY DROGI I ZMOBILIZUJE WSZYSTKICH CZŁONKÓW PARTII NA TERENIE WOJEWÓDZTWA DO ICH REALIZACJI.

Wszechstronna działalność Komitetu Powiatowego w Kutnie

Już od wczesnych godzin rannych lokal Powiatowego Komitetu w Kutnie napędzają się gwarem głosów i tętni codzienną wyteżoną pracą. Towarzysze z Komitetu nie tracą ani chwili. Tyle jest przecież do zrobienia...

Mamy stały kalendarzyk obsługi Komitetów Gminnych przez aktyw powiatowy — mówi tow. Kuras, I sekretarz KP — toteż prawie codzień ktoś z członków KP lub aktywu nieetatowego wyjeżdża w teren. Nasze Komitety Gminne pracują na ogół zadowalająco, ale utrzymywanie z nimi stałego kontaktu jest nieodzowne.

Wiele problemów czeka na aktywistów z KP Komitet Powiatowy w Kutnie opiekuje się czynnie nowozałożoną spółdzielnią produkcyjną we wsi Konary, organizuje brygady łączności miasta ze wsią i czuwa nad wypełnieniem przez Komitety Gminne ich zadań na odcinku gospodarczym. A przecież pozostaje jeszcze akcja szkolenia partyjnego, wymiana legitymacji partyjnych i wiele wiele innych codziennych obowiązków, które wypełniać musi Komitet Powiatowy.

Rezultaty wyteżonej pracy nie dają na siebie długo czekać. Suche cyfry statystyki, krótkie lapidarne słowa sprawozdań, nie oddają w pełni

pracy, którą spełniają kutnowscy partyjniacy. 100 proc. opłaconych składek, około 80 proc. wpłaty na Centralny Dom PZPR, kursy szkolenia partyjnego we wszystkich Komitetach Gminnych, 200 aktywnie przeszkolonych w Komitecie Powiatowym, ścisła współpraca i opieka partii nad ZMP — wszystko to świadczy o sprawności organizacji partyjnej. Trzeba by jednak być świadkiem codziennej pracy Komitetu, by ocenić należycie jego osiągnięcia.

Nie gorzej przedstawia się wypełnianie zadań na froncie gospodarczym — 101 proc. wykonania akcji kontrakcji, 80 proc. wpływu podatku gruntowego i wpłat na FOR, oczyszczenie ZSCH i spółdzielni gminnych z bogaczy i kapitalistów wiejskich, sprawne funkcjonowanie Rad Narodowych i wzorowa gospodarka majątków państwowych — to przede wszystkim rezultaty usilnej pracy Komitetu Powiatowego i Komitetów Gminnych nad podniesieniem poziomu gospodarczego powiatu. Pracy, polegającej na zaktywizowaniu dolowych organizacji partyjnych drogą stałego instruktażu, szkolenia i żywego kontaktu utrzymywanego przez Komitet Powiatowy z terenem.

W pracy partyjnej towarzysze nie dają się wyprzedzić towarzyszom. Praca Sekcji Kobiecej Kom. Powiatowego daje pożądane rezultaty. Powołane zostały do życia Rady Ko-

biące we wszystkich gminach, zaciętno i pogłębiono współpracę Sekcji Kobiecej z Ligą Kobiet i Kółkami Gospodyń Wiejskich przy ZSCH. Sekcja Kobiecej zorganizowała i prowadzi izbę dworcową dla matek z dziećmi na dworcu w Kutnie, zaktywizowała towarzyszki, za siadające w Komitetach Rodzicielskich i pracujące w przedszkolach. Praca sekcji jest pracą planową i systematyczną. Rezultaty zaś uwidoczniłone są w ścisłej i dokładnej sprawozdawczości.

Mimo dość pomyślnych wyników naszej pracy, mamy jeszcze dużo poważnych braków — stwierdza I sekretarz KP tow. Kuras. Jednym z nich jest niedość jeszcze wyrobiony właściwy styl pracy. Uwidocznił się to w braku odpowiedzialnego przygotowania odpraw egzekutyw i konferencji, a także w pewnej szturmowości w wykonaniu zadań partyjnych. Wielu także naszych aktywistów zamieniło się — jak to określił na Plenum KC tow. Cyrankiewicz — w wielbiący obarczone ogromem obowiązków społecznych, podczas gdy inni towarzysze są mało obciążeni pracą partyjną.

W oparciu jednak o uchwały Plenum Kwiecniowego KC PZPR będziemy starali się uunaoczyć istniejące jeszcze w naszej pracy ustereki, aby bez przesady móc realizować wytyczne naszej partii.

Kar.

Demokracja ludowa musi złamać wyzysk na wsi, mobilizując chłopów biednych i średniorolnych do walki z wyzyskiwaczami.

(Z Deklaracji Ideowej PZPR)

Trwale... zapewnienie dobrobytu chłopom pracującym i wydatne podniesienie produkcji rolnictwa, oparcie gospodarki rolnej na najnowszych zdobyczach nauki i techniki możliwe jest tylko przez zespolową gospodarkę na wsi, prowadzoną w formie spółdzielczości produkcyjnej.

(Z Deklaracji Ideowej PZPR)



Wojewódzka Szkoła PZPR w Pabianicach szkoli aktyw partyjny dla miast i wsi naszego województwa. (Na zdjęciu: grupa słuchaczy i kierownictwo Szkoły)

Dymitrow - patriota - internacjonalista



Oto naczelną prawdą patriotów naszych dni w okresie, gdy świat jest podzielony na obóz pokoju i obóz imperializmu. Dymitrow rozwija dalej swą płodną myśl, opartą o cały dorobek myśli marksistowsko-leninowskiej.

„Wychowanie w duchu proletariackiego internacjonalizmu i oddania ojczyźnie — oznacza przede wszystkim rozwijanie i wzmacnianie świadomości decydującej wagi zwartego jednolitego frontu krajów demokracji ludowej i wielkiego Związku Radzieckiego dla walki przeciwko ofensywie agresywnych sił między narodowej reakcji i imperializmu“.

Dymitrow podkreśla tę ogromną wagę ideologiczną współpracy państw rządzonych przez lud pracujący i — uznania, przodowniczej roli Związku Radzieckiego. Niezbędnym i istotnym momentem tej współpracy jest współpraca partii komunistycznych i robotniczych.

„...wychowanie w duchu proletariackiego internacjonalizmu oznacza rozwijanie i wzmacnianie świadomości wagi całkowitej zgodności działania partii komunistycznej i robotniczych oraz kierowniczej roli Wzzech Związkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)“.

Na procesie lipskim Dymitrow wniósł się na najwyższe wyżyny, gdy mówił o ogromnym znaczeniu istnienia Związku Radzieckiego dla jego bułgarskiej ojczyzny i dla jej walki o

wolność. Tę samą myśl — tylko wzbogaconą przeżyciami i wypadkami minionych 15 lat rozwija Dymitrow i z trybuny zjazdowej.

Wyzwolenie naszego kraju z niewoli imperializmu i utworzenie państwa ludowo-demokratycznego stało się możliwe dzięki pomocy i misji wyzwoleńczej Związku Radzieckiego w walce przeciwko faszystowskiemu Niemcom i ich sojusznikom. Warunkiem dalszego rozwoju naszej demokracji ludowej jest zachowanie i wzmocnienie ścisłych stosunków i szczerzej współpracy oraz pomocy wzajemnej i przyjaźni pomiędzy naszym krajem, a wielkim państwem radzieckim.

Wszelkie tendencje osłabienia współpracy ze Związkiem Radzieckim skierowane są przeciwko podstawom demokracji ludowej w naszym państwie“.

I wreszcie wntłosek końcowy, reasumujący wszystko co było powiedziane wyżej i ujmujący najgłębszą istotę związku między patriotyzmem i internacjonalizmem.

„Jedynie należąc do jednego obozu demokratycznego, na którego czele stoi potężne państwo radzieckie, każda demokracja ludowa może zabezpieczyć swą niezależność, swą suwerenność i swe bezpieczeństwo wobec agresji i sił imperialistycznych“.

Georgi Dymitrow był bezlitosny w walce przeciwko

tym wszystkim, którzy chcieli sprowadzić ruch robotniczy z tej jedynie słusznej i zbawiennej drogi. Bezlitosny był w walce z titowskim trockizmem, dla którego głównym i naczelnym zadaniem jest rozbięcie międzynarodowej jedności obozu postępu.

DYMITROW, NIEUGIĘTY BOJOWNIK MARKSIZMU-LENINIZMU, REALIZOWAŁ SWĘ IDEĘ NA PRZESTRZENI CAŁEGO ŻYCIA. WIERNOŚĆ SZTANDAROWI INTERNACJONALIZMU I PATRIOTYZMU, PRZEKAZAŁ W TESTAMENCIE NAM WSZYSTKIM — WIERNOŚCI SZTANDAROWI TEMU DOCHOWAMY.

Jerzy Kowalewski



G. DIMITROW W CZASIE POBYTU W POLSCE WR. 1948 (obok wicepremier rządu Bułgarii, tow. Kolarow oraz premier rządu RP, tow. J. Cyrankiewicz)

GRANICA POLSKI NA ODRZE, NYSIE I BAŁTYKU JEST GRANICĄ POKOJU!

USTANOWIENIE TEJ GRANICY, ZATWIERDZENIE JEJ I NIENARUSZALNOŚĆ STANOWI POWAŻNĄ PRZESZKODĘ DLA AGRESJI NIEMIECKIEGO KAPITALIZMU I JEGO IMPERIALISTYCZNYCH SPRZYMIERZENCÓW W ICH WALCE Z POLSKĄ I INNYMI NARODAMI EUROPEJSKIMI. WSZYSTKIE MIĘDZYNARODOWE WOLNOŚĆ I POKÓJ NARODY SĄ ZAINTERESOWANE W TYM, BY NARÓD POLSKI STRZEŻEŁ TEJ GRANICY JAK ZRENICY OKA.

1947

G. Dymitrow.

DYMITROW w Polsce

W początkach czerwca 1948 r. przed opuszczeniem Polski, Georgi Dymitrow udzielił współpracownikom RAP i SAP wywiadu na temat stosunków w polsko-bułgarskich oraz wrześnie z pobytu w Polsce.

Poniżej drukujemy fragment tego wywiadu:

Na własne oczy zobaczyliśmy okropne, podłe i barbarzyńskie zniszczenia, dokonane w pięknej Warszawie, widzieliśmy zniszczenia w innych miastach polskich, patrzyliśmy na to, od-

czuwając niezmiernie wzruszenie.

Stalo się dla nas jasniejszym, dlaczego naród polski i jego rząd starają się silnie i niezachwianie o ZABEZPIECZENIE GRANIC ZACHODNICH NARODÓW POLSKI, KTÓRE SĄ GRANICAMI TRWAŁEGO POKOJU. Równocześnie widzieliśmy owe olbrzymie dzieło odbudowy i rozbudowy, jakiego dokonał nasz bratni naród polski w tak krótkim czasie od uwolnienia do dnia dzisiejszego. I z jakimże entuzjazmem i gotowością do ofiar buduje nadal swoją Rzeczpospolitą! Jestem zachwycony polską klasą robotniczą, stanowiącą motor rozwoju nowej Polski, jak również polską młodzieżą. Przedmiotem naszego zachwytu są również polscy chłopcy, którzy potrafili swoją upartą pracą odbudować w znacznej mierze gospodarstwo wiejskie i zapewnić narodowi wyżywienie i którzy, razem z klasą robotniczą, dążą do zaprowadzenia ogólnego dobrobytu narodowego.

NIE ULEGA WATPLIWOSCI, ŻE LUDOWA DEMOKRACJA W POLSCE MA ZDROWE OPARCIE WŚRÓD SPOŁECZEŃSTWA. Rząd polski całkowicie zasłużył na poparcie i poparcie wśród mas ludowych miast i wsi, jak również wśród świata technicznego i całej postępowej inteligencji. Zjednoczenie młodzieży demokratycznej i nadchodzące zespolenie obu partii robotniczych, umocni jeszcze więcej bojową i twórczą jedność narodu polskiego. Naturalnie, że jest jeszcze wiele trudności do przezwyciężenia, ale najcięższe i najczarniejsze chwile należą już do przeszłości. Przed nową Polską otwierają się jasne perspektywy rozwoju i podniesienia jej gospodarczej, kulturalnej i obronnej potęgi narodowej.

OPUSZCZAMY POLSKĘ Z MOCNYM PRZEKONANIEM, ŻE PRACUJĄC I TWORZĄC, POD KIEROWNICTWEM KLASY ROBOTNICZEJ, ORAZ CZUWAJĄC NAD OBRONĄ SWOJEJ WOLNOŚCI I NIEZALEŻNOŚCI NOWA POLSKA STANIE SIĘ SILNĄ I KWITNĄCĄ RZECZPOSPOLITĄ LUDOWĄ DLA DOBRĄ SWOJEGO NARODU I DLA TRWAŁEGO, DEMOKRATYCZNEGO POKOJU I WSPÓŁPRACY MIĘDZY NARODAMI EUROPY.“

Kazimierz Golde

„Proletariat rewolucyjny walczy o ocalenie kultury narodu, o wyzwolenie jej z pęt gnijącego kapitalizmu monopolistycznego, barbarzyńskiego faszystwu, gwałdcy tę kulturę. Ty! o rewolucja proletariacka może powstrzymać upadek kultury, podnieść ją do najwyższego rozkwitu jako kulturę prawdziwie narodową — NARODOWĄ CO DO FORMY, A SOCJALISTYCZNĄ W TREŚCI — co w naszych oczach pod kierownictwem Stalina staje się rzeczywistością w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

1935

G. Dymitrow.

Jak wspominał Georgi Dymitrow rozprawił się z tymi usłowaniami nacjonalistów germańskich. Jego natchnione słowa w obronie narodu bułgarskiego i wszystkich innych rze kono „niższych“ narodów, pełne były szlachetnej i mądrej dumy narodowej i godności ludzkiej i z nieporównanym mistrzostwem i siłą uderzały w same podstawy antyludzkiej ideologii faszystowskiej. **Dziki i barbarzyński jest w Bułgarii tylko faszystwizm — mówił Dymitrow, ale który faszystwizm nie jest dziki i barbarzyński?**

Na procesie lipskim do walki z rasizmem, z faszystwem i szowinizmem, wstępował w osobie Dymitrowa — **komunista i patriota był też Dymitrow w ciągu swego całego bogatego życia, w całej swej nieustannej walce o prawa ludzi pracy.**

Rok 1948. Grudzień. Pięty Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Georgi Dymitrow, jeden z najbardziej kochanych i czczonych wodzów obozu postępu, z gwiazdą Lenina na piersi, stoi na trybunie i rozwija wobec chwytających każde jego słowo, delegatów na Zjazd, wielką prawdę leninowską i stalinowską o nierozdzielnej jedności patriotyzmu i internacjonalizmu.

„Nasza Partia widzi w internacjonalizmie, we współpracy międzynarodowej, z wielkim stanowiskiem, na czele gwarancję samodzielnego bytu, pomysłowości i postępu naszego kraju, na drodze do socjalizmu“.

20 sierpnia 1935

G. Dymitrow

Bojownik o jedność robotniczą

„Trudno znaleźć w powojennej historii politycznej drugą, podobną do obecnej, chwilę, gdy interesy klasy robotniczej, chłopstwa i drobnego mieszczaństwa, interesy mniejszych narodów, krajów zależnych i kolonialnych, interesy kultury i nauki, interesy pokoju i demokracji — tak były wspólne i tak łączyły się w wspólny nurt przeciwko największemu wrogowi ludzkości — faszystwom. Oto realna podstawa jednolitego frontu klasy robotniczej i narodów całego świata przeciwko faszystowskiemu barbarzyństwu i przeciwko podległości do wojny imperialistycznej.“

Tymi słowami tow. Gorgi Dymitrow, w wielkim referacie politycznym, wygłoszonym w 1935 roku, rozpoczął uporczywą walkę o utworzenie frontu ludowego w celu stawienia oporu faszystwom i dla przeciwstawienia się wojnie.

Zbrojny w niezawodny oręż marksizmu-leninizmu, zaprawiony w bojach z rodzimą reakcją i niemieckim faszystwem, w aureoli drugiego zwycięstwa nad Goebbelsem i Goeringiem w procesie lipskim, tow. Dymitrow zanalizował trafnie przeobrażenia w stosunkach klasowych na świecie i nakreślił linię działania partii komunistycznych całego ruchu robotniczego. Utworzenie

frontu ludowego w poszczególnych krajach, utworzenie ogólnonarodowego, antyfaszystowskiego, antywojennego frontu i wspólne działanie tych narodowych frontów w skali międzynarodowej — oto, co mogło uratować świat przed faszystowskim barbarzyństwem i grozą wojny imperialistycznej.

Nacisk mas robotniczych na reformistyczne kierownictwo partii socjaldemokratycznych był tak silny, że w wielu krajach, jak np. we Francji, dochodzi do utworzenia frontu ludowego. Jednakże machinacje reformistycznych zdrajców ruchu robotniczego, owe blumowskie polityki nie interwencji uniemożliwiły w swoim czasie realizację jedności i zebranie plonów z ziarna, zasianego przez Dymitrowa.

Podczas drugiej wojny światowej tow. Dymitrow wyzwał komunistów, by stanęli na czele walki narodowo-wyzwoleńczej przeciwko faszystowskiemu okupantowi i zorganizowali wszystkie siły patriotyczne do walki z najeźdźcą. Bezkompromisowa, zacięta walka, podjęta przez partię komunistyczną, była istotnym czynnikiem wojny z faszystwem.

Po wojnie, te same siły imperialistyczne, którym nie udało się „krucjała“ przeciwko Związkowi Radzieckiemu, rozpoczęły walkę przeciwko ONZ, przeciwko współpracy międzynarodowej, przeciwko Związkowi

Radzieckiemu. Tow. Dymitrow staje w pierwszych szeregach obozu pokoju. Jako przywódca Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów), jako przywódca Frontu Narodowego i jako szef państwa, tow. Dymitrow nieustraszenie pracuje nad umocnieniem obozu pokoju i postępu przez utrwalenie wiecznej przyjaźni narodów bułgarskiego i narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz przez podniesienie potencjału gospodarczego Bułgarii. We wszystkich swych wystąpieniach podkreśla, że stosunek do pierwszego kraju socjalizmu i do czołowej partii klasy robotniczej WKP(b) jest problemem wierności dla marksizmu-leninizmu.

Na zdradę titowskich trockistów reaguje jeden z pierwszych i z niezwykłą siłą.

„Tylko świadomi zdrajcy interesów swych narodów, beznaścieżnicy awanturnicy i zaslepieni pyszałkowicie — pisze Dymitrow w artykule, zamieszczonym w „O traktacie pokojowym“ — mogą próbować odwieść swe narody od jedynie zbawiennej drogi dla rozwoju demokracji ludowej i budowy socjalizmu — drogi szczerzej i niezachwianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz ścisłej solidarności z międzynarodowym obozem pokoju, demokracji i socjalizmu, na którego czele stoi ZSRR.“

„Faktycznie — mówi na V Zjeździe Partii — grupa Tita stawia się po równi pochyłej nacjonalizmu i znajduje się dziś na pozycjach szowinistów wielkoserbskich, którzy dążyli do hegemonii na Bałkanach.“

Bo titowski trockizm jest — zgodnie z tym, co głosił tow. Dymitrow — wyrazem haniebnego zdrady zasad marksizmu-leninizmu.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 w ramach pokazów prac aktorskich Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej widowisko śpiewno-taneczne „Kram z piosenkami”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Łódź Daszyńskiego 34

Dziś o godz. 19.15 komedia Scribe'a „SZKLANKA WODY”.

TEATR LETNI „OSA” ul. Piotrkowska 94

Gościnne występy teatru „Syrena” godz. 19.30.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150.54)

Codziennie o godz. 19.15 skończyła komedia G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z udziałem Jadwigi Chojnackiej.

TEATR MELODRAM Nieczynny z powodu remontu.

kina

- ADRIA — „Wołgal Wołgal” godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK — „Ulica Graniczna” godz. 16, 18, 30, 21.
BAJKA — „Dzwonnik z Notre Dame” godz. 15, 17, 30, 20.
GDYNIA — Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 29 godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — (dla młod.) „Konik Garbusek” godz. 16, 18, 20.
MUZA — „Aleksander Matrosow” godz. 18, 20, 30.
POLONIA — „Ulica Graniczna” godz. 15, 30, 18, 20, 30.
PRZEDWIOSNIE — „Nikt nie wie” godz. 16, 18, 20.
ROBOTNIK — „Rosanna 7-miu księżyców” godz. 13, 15, 30, 18, 20, 30; w niedz. 15, 30, 18, 20, 30.
ROMA — „Wieczna Ewa” godz. 18, 20.
REKORD — „Skarb” godz. 16-ta dla młodzieży „Rudzielec” — godz. 18, 20.

SPORT SPORT SPORT

Z Węgrami i Francuzami

W Debreczynie, Gdańsku i Łodzi spotkają się nasi piłkarze, bokserzy i kolarze

Niedziela dzisiejsza przynosi nam wiele ciekawych imprez sportowych. Cała Polska żyje pod znakiem potrójnego spotkania piłkarskiego z Węgrami.

Pierwszy nasz zespół grać będzie na Węgrzech w Debreczynie. Na tym samym boisku, w przedmeczcu, juniorzy Polski spotkają się z orłętami węgierskimi.

W kraju druga reprezentacja piłkarska Polski gościć będzie na miejskim stadionie we Wrzeszczu drugi zespół węgierski.

Do spotkań tych przystępuje my bez większych szans. Piłkarze węgierscy przedstawiają wysoką klasę i w tym wypadku oba spotkania przyniosą nam zapewne porażki.

Jedynie nasi juniorzy napawają nas w pewnym stopniu optymizmem. Zeszłoroczny sukces w spotkaniu z dzisiejszym przeciwnikiem oraz zadawalająca forma w roku bieżącym, pozwalają nam na snucie cichych nadziei odnośnie wyniku debreczyńskiego.

Z kolei przechodzimy do dzisiejszych imprez jakie odbędą się w Łodzi. Otóż mia-

JUTRO w Helenowie startują torowi kolarze Francji

W dniu jutrzejszym o godz. 18 — tor kolarski w Helenowie gościć będzie doskonałych francuskich kolarzy - sprinterów.

Mistrz Francji w biegach krótkich Williams Nannini oraz Louis Prevost zmierzą się z Mistrzem Polski Jerzym Beklem.

Szkoda, że obok Beki, Marchwińskiego i Borucza brak będzie Kupczaka.

Kupczak z powodu odniesionych w ubiegłym tygodniu w Łodzi, kontuzji, startować prawdopodobnie nie będzie.

Koalicja kolarzy łódzkich za silną zostanie zawodnikami z Warszawy.

Program zawodów przedstawia się bardzo ciekawie, bowiem obok sprinterów odbędą się biegi: drużynowy oraz na dystansie 25 km z 6-ciomą finiszami.

- film dla młod. dozwolony 18.
STYLOWY — „Powrót” dla młodzieży godz. 16 „Rzym miasto otwarte” godz. 18, 20 godz. 17, 19, 21.
SWIT — „Statek Pułapka”, dozwolony dla młod. od lat 12.
TATRY — „Pepita Jimenez” godz. 16, 18, 20.
TĘCZA — „Kariera” godz. 16, 18, 30, 21.
WISŁA — „Pocałunek na Stadionie” godz. 17, 19, 21.
WŁOKNIARZ — „Cyrk” godz. 17, 19, 21.
WOLNOŚĆ — „Pocałunek na Stadionie” film dozwolony dla młodzieży godz. 9, 11, 15, 17, 30, 20.
ZACHĘTA — „Guwernantka” godz. 16, 18, 30, 21.
film dozwo. od lat 18.
poranek godz. 9, 11, 30.

Waga lekka: Voudan—Debisz.

Waga półśrednia: Soullignac—Olejnik.

Waga średnia: Paccagnella—Grzelak.

Waga półciężka: Temporal—Koleczko.

Waga ciężka: Fort—Niewadzil.

Reprezentacja Polski składa się z zawodników o wysokich kwalifikacjach pięściarskich. Z tego tytułu liczyć się należy z tym iż sukces przypadnie w udziale Polakom.

Na marginesie meczu pięściarskiego należy nadmienić iż start Kruży stoi jeszcze pod znakiem zapytania. Jak wiado mo Kruża uległ w ostatnim czasie poważnej kontuzji. W wypadku absencji Kruży barw Polski bronić będzie jutro Marcinkowski lub Panke.

Ze względu na wielkie zainteresowanie zawodami oraz punktualne rozpoczęcie spotkania, organizatorzy proszą o zajmowanie miejsc zgodnych z biletami wstępu oraz o wcześniejsze przybywanie na boisko.

L. Wanatowski — „Włóknarz” — „Spójnia” Katowice w szczypiorniaku

Zwolennicy szczypiorniaka zaznają wiele emocji w dniu dzisiejszym na boisku ŁKS „Włóknarz” o godz. 11 rano. W terminie tym odbędzie się ciekawe spotkanie pomiędzy zespołami szczypiorniaków łódzkiego „Włóknarza” oraz katowickiej „Spójni”.

Ze względu na wysoką stawkę (jest to spotkanie finałowe) zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Co usłyszymy przez radio?

- 6.50 Sygnał czasu i pobudka, 6.55 Progr. dnia. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Muzyka rozrywkowa. 8.00 DZIENNIK PORANNY, 8.25 Muzyka rozrywkowa. 8.55 Audycja Społ. Kom. Radiof. Kraju, 9.00 (Ł) Transmisja nabożeństwa, 10.00 Muzyka popularna, 10.20 „Napełnimy spichrz” — audycja regionalna, 11.00 Program na dziś, 11.05 (Ł) Borodin — Fragmenty Kwartetu Nr. 2 D-dur (płyty), 11.25 (Ł) Komunikaty, 11.30 (Ł) Pieśni polskich kompozytorów w wyk. T. Czajkowskiej, przy fortep. F. Leszczyńska, 11.50 (Ł) „Z frontu radiofonizacji” — wiadomości w omów. Dyr. Okr. P.R. A. Śmiejana, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Poranek symfoniczny, 13.00 Radiokronika, 13.10 Najciek. aud. przyszł. tygodn. 13.15 „Niedziela na wsi” 14.00 Pogadanka naukowa, 14.15 „Krasula z cyrku pod Gwiazdami” — audy-

Dzisiaj wyścig Warszawa—Łódź



Czy tego rodzaju przeszkody spotkają na swej drodze kolarze Zw. Zaw. Francji i Polski w wyścigu Warszawa — Łódź

Sport za Olzą

W roku bieżącym obchodzi 30-lecie istnienia najstarszy, obok „Sily” trzynieckiego klub polski na czeskim Śląsku Cieszyńskim — „Polonia” (Karwinina).

Z okazji jubileuszu odbędzie się szereg imprez sportowych. M. in. drużyna jubilatów będzie grała z praską „Spartą”, oraz z „Cracovią”. Ponadto gospodarze rozegrają mecze z reprezentacją Ostrawy i SK Sokol (Prostějov). „Polonia” organizuje również zawody lekkoatletyczne oraz zawody motocyklowe w konkurencji międzynarodowej o „złotą lampkę górniczą”.

Grand Prix Polski w Poznaniu

Z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego sekcja motocyklowa ZS „Gwardia” (Poznań) organizuje w dniu 7 sierpnia br. tegoroczny między narodowy wyścig motocyklowy „Grand Prix Polski”.

Wyścig odbędzie się na dystansie 160 km (20 okrążeń). Obok najlepszych zawodników Polski startować będzie zeszłoroczny zwycięzca Bubeniek (Czechosłowacja) oraz Węgier Szabo.

GŁOS organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”.

W. Ażiewicz 194

Daleko od Moskwy

— Dzień dobry! Wcale się nie cieszę, że was widzę! Wreszcie i Batmanow wydosłał się z sań zainteresowany hałasem i śmiechem. Podszedł, a gdy ujrzał Tanię, fuknął żartobliwie: Nie jestem rad!

— Matko kochana, takie traktowanie naszej dumnej Tanieczki! Beridze ujął się za dziewczyną: — Niesłuszna nagana, Wasyli Maksymowicz! Przy zakładaniu przewodów Tatiana ze swoimi ludźmi pobili rekord. Żadna maszyna nie byłaby w stanie ich dogonić.

— Za coście ją obrazili? — spytał z wyrzutem. — Przecież i tak nie jest jej łatwo. Proszę pomyśleć, ile musiała wycierpieć zanim dobrnęła aż dotąd ze swoimi przewodami... Wszyscy ją tak radośnie przywitani, po co więc było psuć dobry nastrój! Jeżeli już koniecznie chcecie kogoś zbesztać, to już lepiej było mnie!